



# GAZETA WARSZAWSKA

Wc SRZODE, DNIA 12. SIERPNIĄ ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 12. Sierpnia.

**SESSYA SEYMOWA CXXXVI.**

Dnia 7. Sierpnia.

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, JP. Marszałek Konf: Kor: zagaiwszy Sessyą, wezwał JP. Sekretarza Seymowego do czytania Projektu Listu pisać się mającego do JP. Swiętokoskiego Kaszt: Kamienieckiego, z odpowiedzią na uczynione przez tegoż zapytanie.

Po przeczytaniu tego Projektu, zabrał Głos JP. Suchozewski Kalski, w którym obfzerne mianym przekładał, iż na prowadzenie Produktów Krajowych Furami Polskimi za Granicę do Obozów Moskiewskich pozwolić niemożę; gdyż z tego wielkie niebezpieczeństwo dla Rzpltej wypadłoby, iuż to w niezachowywaniu Neutralności w terażniejszej Wojnie z Turkami; iuż to wprowadzić się mogącym Powietrzu do Kraiu; iuż nakoniec w narażeniu Poddauństwa naszego, że to, albo do Buntów zachęcane y poddawiane tam barzicy, albo zewszystkim na powrót puszczone niebędzie, iak tego w przelżłych

Woynach były przykłady. Upraszał przeto, ażeby tylko do Granicy dowoz był pozwalany, za Granicę zaś, aby takowe fury wypuszczane nie były.

JP. Czacki Czerniechowski przekładał, iż żadną miarą Obywatelom tamtych Woiewodztw bronić niemożna Handlu, gdyż przez to nietylko Wolność nazwa gwałtby poniósła, ale też stałoby się uciemnienie dla tamtych Woiewodztw, y niedostatek pieniędzy na opłatę nowo ustanowionych Podatków. Mówił daley, że Neutralność będzie zachowana, kiedy nie Rząd Kraiowy, ale Partykularne Osoby takowe przedaia Produkta tym wszystkim, którzy tylko one chcą kupować. Względem Powietrza, zabezpieczyć się można przez wyśadywanie Kwarantan, ięśliby o tym słyszeć się dało. Co do powrotu ludzi z furami idących, o tym zspewnić się można, gdy na Granicy Rewersa brane będą od JP. Generala Rosyjskiego, ażeby podług tych Rewersów, napowrót cię ludzie przystawieni byli.

Z tych dwóch przeciwnych Zdań, wielkie y długie przez ośm godzin powstały Spory. Jedni, iako to Xiążę Jmć Marszałek Konfed: List:

*gł. PP. Suchodolski Chełmski, Zieliński Nurcki, Butrymowicz Piński*, popierali wielolicznemi Głosi-  
 mi zdanie *gł. Kaliskiego*, ażeby fury tylko do  
 Granicy przystawiały Produkta, za Granicę zaś,  
 ażeby puzzczaniem nie były, przekładając z  
 tej wolności wiezienia daley iak do Granicy,  
 wielkie niebezpieczeństwa dla Kraiu. Drudzy,  
 iako to: *gł. PP. Potocki* Marszałek Nadworny  
*Litew: Ostrowski* Kaszte: *Czercki, Ankiewicz* Kaszte:  
*Sandecki, Zeliński* Kaszte: *Biedzki, Malachowski*  
*Marszałek Seymowy, Potocki Lubelski, Zaleski*  
*Trocki, Morfski* Podolski, *Trypolski* Kiowski, byli  
 tego zdania, że to byłoby uciśnieniem Wolno-  
 ści nazzey, gdyby Handel Obywatelom miał być  
 zabroniony, y zatamowaniem tymże Obywate-  
 lom sprowadzenia do Kraiu pieniędzy, oraz za-  
 wodem w niedotrzymaniu poczynionych Kon-  
 traktów; radzili przeto, ażeby wszelkie poczy-  
 niwszy prekuslodycy, tak względem zachowania  
*Neutralności*, iżby wszystkim y przedawania y  
 kupowania wolność zostawiona była, iako też  
 względem zabezpieczenia się od Powietrza, y  
 pewności powrotu ludzi, którzy z Produktami  
 za Granicę poydą, takowy Handel Obywatelom  
 nietylko w Kraiu, ale y za Granicą, broniony  
 nie był.

Gdy na jedno zgodzić się rozróżnione  
 niemogły, Zdania, uformowana została Propozyc-  
 ya *ad Turnum* takowa: „ Czyli Fury z Trans-  
 „ portami tych, którzy Kontraktami obowiązali-  
 „ się przystawić Produkta, mają być wypuszczane  
 „ ne za Granicę, lub nie? „

Szedł *Turnus* na takową Propozycyą, po  
 którego zakończeniu, ogłoszona *Pluralitas*, to  
 jest: Że mają być wypuszczane za Granicę,  
 było *Wotów 41*. Ze nie mają być wypuszczane  
 za Granicę, było *Wotów 26*.

Przystąpiono potem do *Wotów* Sekre-  
 tnych, po których zakończeniu, powtorna ogło-  
 szona *Pluralitas*, to jest: Ze mają być wypuszczane  
 za Granicę, było *Wotów 36*. Ze niemają być  
 wypuszczane, było *Wotów 30*.

Sessya solwowana została na *Poniedziałek*  
 następujący na godzinę 10. to jest na dzień 10.  
*Sierrpnia*.

Z *Paryża d. 20. Lipca*. Na *Remonstracyą*  
*Narodowego Zgromadzenia* czynioną Królowi  
*Jmci*, że sama tylko Królewka Obecność w  
*Paryżu*, może tamedne Rozruchy usmierzyć, y  
 Mieszkańców zaspokoić, *Monarcha* posłanowił w  
*Piątek* udać się na *Paryski* *Ratusz*.

Królowa trękliwa o bezpieczeństwo *Mat-  
 żonka* swego, lękała się, ażeby czasem Król na  
 tej drodze do *Paryża* przypadku iakiego nie-

miał; wszakże *Xiążę d'Orleans* zupełnie uwolnił  
 Królową od boiazni tej plonnej, upewniając  
*Monarchinią*, że Król z radością y okrzykami  
 od Ludu przyjętym zostanie; sam zaś tym cza-  
 sem dla większego Królowey zabezpieczenia,  
 przy niey zatrzymać się obiecał aż do powrotu  
 Króla, co też y uczynił.

Król potechał z *Wersalu* do *Paryża* w or-  
 dynarynym Poieździe od Polowania, mając przy  
 sobie *Xiążęcia de Villeroi* swego *Kapitana* *Gwar-  
 dyi*, *Xiążęcia de Villeguier* jednego z czterech  
*Kameriunkrów*, *Xiążęcia de Beauveau*, *Grafa d'E-  
 staing*, y *Margrafa de Nesle*. Przed *Karetą* *Kró-  
 lewską* różne szły *Karety*, w których byli *De-  
 putowani* *Trzech Stanów Narodowego Zgroma-  
 dzenia*. *Straż Mieyska Wersalska* prezentowała się  
 dla *Elkortowania* *Monarchy* aż do *Seve*, co *Mo-  
 narcha* akceptował. *Zadna* z *Leybgwardyi* *Kró-  
 lewskich* nie była z *Królem*, *Zołnierze* niektó-  
 rzy z *Leybgwardyi* szli *Piechoto* z *Karetą*. W  
*Seve* nayoowała się inż *Straż Mieyska Paryska*,  
 która mając na czele 800. należycie dobrze u-  
 mandurowaney *Młodzieży*, *Monarchę* tam przy-  
 ięła. Dla tej piekzey *Asystencyi*, musiał Król  
 nogę za nogę z *Wersalu* aż do *Paryża* iechać.

Przyciechawszy Król do *Bramy Konferencyi*,  
 przesiadł się do *Karety* drugiej, y zastał tam  
*Korpus Muncypalne* z nowym *Prezydentem* *J.P.  
 Bailly*, y ze wszystkimi *Deputowanymi* *Miasta  
 Paryża*. *J.P. Bailly* oddając Królowi na *Tacy*  
*Złotey* klucze *Miasta Paryża*, rzekł do niego:  
 Też jame to są *Klucze*, które oddano niegdyś *Hen-  
 rykowi IV*. On swoy Lud niegdy sobie podbił, tu  
 Lud odżył *Krola* swego. Drudzy także krót-  
 kie mieli powitania.

Król przeprowadzony był od *Korpusu* *Mia-  
 sta* y od *Deputowanych Paryskich* *piechoto*, tu-  
 dzież od *Nacyonalnego* *Woyłka* do *Ratusza*. *Uli-  
 ce* wszystkie *Narodowym* *Woyłkiem* były ofa-  
 dzone. Przytym, na czele rozmaitych użytko-  
 wanych tamże *Dystryktów*, widzieć się dali *gł. XX.  
 Dominikani, Franciskani, Trzynitarze*, y inni  
*Zakonnicy*, z *Kokardami* na *piersiach*; te zaś  
*Kokardy* mieli potem przypięte (a to jeszcze  
 ręką *Gorliwych* o *Wolność* *Dam*) y inni z *Du-  
 chowienstwa* *Deputowani*. *Monarcha* widział  
 160,000. ludzi, częścią *Zołnierzy* *swych* na *stronę*  
*Mieszczan* *przełszych*, częścią *Mieyskiego* *Woy-  
 lka* *pod* *Orężem*; co go mocno zmieszalo, a  
 gdy wyrzał między niemi y *Guardye* *Francuskie*,  
 rękę do czoła swego przyłożył.

Za przybyciem *Krola* do *Ratusza*; okrzy-  
 ki wielkie dawały się *hysać*: *Vivat* *Narod!* *Vivat*  
*Wolność!* W tym zaś *Ratuszu*, Król z *Ludem*

razem był zmieszany, poki każdemu miejsca nie naznaczono.

Usiadł tam Monarcha na swym Tronie, y zaczęli do niego mówić: (1) *J.P. Moreau de Mery* Prezydent Elektorów, który w swej Mowie do Króla wyraził: *Ze Monarcha do dnia dzisiejszego winien był swą Koronę Urodzeniu swemu; ale dziś winien ją jest cnotom swoim.* (2) Prokurator Generalny *Ratufza*, który na tym żądaniu zakończył: *ażeby Ludwikowi XVI. który przywrócił Wolność Publiczną, y Dobro Narodowe, Ojcu Francuskiego Ludu, Monument był postawiony.* Dał on do zrozumienia, *ażeby wspomniany Monument na placu, gdzie Bastyllia stała, erygowany został.* Mówili ieszcze y inni z równie śmiałością wyrazami.

Pod tenże czas, żołnierz jakiś podpłynął, z szeroką w ręku Szablą, przedarł się przed Tron Królewski. Przerażony Król, prosił *J.P. Bailly*, jako Prezydenta na tym Narodowym Zgromadzeniu, *ażeby to grożące niebezpieczeństwem widowisko, było oddalone.* Lubo ów Żołnierz oświadczył się, że iedynie przyzedł dla oglądania swego Króla; iakoż swą Szablę przy Tronie złożył.

Zabrał potem Głos Król Imię, ale gdy dla obfitych nader lez niemógł swej Mowy czytać, kończył to czytanie Prezydenty *J.P. Bailly*, biorąc na siebie mby Urząd Kanclerza lub Strażnika Pieczęci. Czynił zaś tę Królewską Mowę nie kłęcząc (jak był zawsze zwyczaj) ale stojąc, a to na znak *Nowej Wolności*; dla tego też Elektorowie zczasu kazali od Tronu odiać Węzłówek do klęczenia.

W tej Mowie, potwierdza Król wskrzeszenie Milicyi Mieyskiej, y Generalną nad nią Komendę *J.Pana de la Fayette*; potwierdza daley Obranie *J.Pana Bailly* za Szefa Zgromadzenia Muncyपालnego, y na Urząd *Maire de Paris*; oświadcza się, iż iedyna Jego jest chęć uszczęśliwić Narod; obiecuje tych tylko brać za Ministrów, których Mu Narod ukaze.

Gdy *J.Pan Moreau de St. Merry* wyraził w swej Mowie: *iz ieden Bezbożny Minister, śmiał spotwarzyć cały Narod przed tym Krolem, który jest od Narodu adorowany;* Król rzekł do *J.Pana Bailly*, iż nie Minister, ale inni Mu dali tę nie dobrą Radę.

Naostatku *J.P. Bailly* prezentował Monarche Kokardę Narodową, którą Król do Kapelusza swego przypiął. Po skończoney Sessji, stanął przy oknie, prezentował się Ludowi w niezliczonym Mnóstwie zgromadzonemu, ukazując mu także y Kokardę. Wtenczas powstęchny odezwał się Okrzyk: *Vivat Krol!*

Monarcha tym porządkiem odprowadzony był do *Seve*, którym tu przyjechał. Margraf *de la Fayette* w nowym Charakterze swoim iak Komendant Generalney Milicyi Mieyskiej, żądał od Króla, nimi ieszcze ruszył z *Ratufza* na powrót, *Parolu*. Monarcha dał mu słowa następujące: *Vivat Francuski Narod, który tak wielce kocham.*

Tegoż dnia, gdy Król pojechał do *Paryża*, następujące Osoby ze wszystkimi z *Wersalu* wyniosły się y wyjechały: (1) *Baron de Breteuil*; (2) *Marzalek de Broglio*; (3) *J.P. de Barentin* przeszły *Strażnik Pieczęci*; (4) *J.P. de Villedeuil*, przeszły *Minister Paryża*; (5) *Xiążę de Polignac* z *Małżonką* swoją, y z całym swym Domem, do którego należą także *Xiążę y Xiężna de Guiche*; (6) *Margraf de Vaudreuil*; (7) *Margraf de Autichamp*; (8) *Baron de Bezenval* Komendant *Szwajcarow* &c. &c.

Brat Królewski *Hrabia d'Artois* z *Wersalu* aż za *Granicę* wyjechał, wziąwszy z sobą *Synow swych* obudwu z ichże *Guwernerem* *Grafem de Seran*. Głoszą, że chciał iechać do *Spaa*, albo iak drudzy rozumieją do *Turyna*, a nappewniey do *Bruxelli*.

W Sobotę Lektor Królowey *J. Abbé de Vermond* odebrał *Ordynans* oddalenia się od *Dworu*. Wyjedzie On nawet za *granicę*.

Warta Mieyska dziś rano odkryła ieszcze 8. rabusiów, którzy od tygodnia w podziemnych sklepach zrabowanego *Domu S. Łazarza* ukrywali się.

Y w *Wersalu* za przykładem *Miasta Paryża*, Erygowano *Milicyą Mieyską*. *Xiążę de Polignac* *Gubernator Wersalu*, *Kapitan Leibgardyi* y *Szwagier Margrafa de la Fayette*, nominowany został *Komendantem* generalnym *Milicyi Mieyskiej Wersalskiej*.

Tegoż dnia, kiedy Król do *Paryża* iechał, powitał w *St. Germain en Laye* tak wielki rozruch, że *Marzalek de Noailles* *Gubernator* tego miejsca wyprawil umyślnego z *Listem do Narodowego Zgromadzenia*, które *Zgromadzenie* na tę *Rekwizycyą* posłało czterech *Deputowanych* dla przywrócenia tam *Spokojności*. Mimo tego iednak, partykularnemu *Obywatelowi* tamecznemu *przerznięto gardło*, ponieważ miano na niego *Subpozycyą*, iakoby *Królewskie Woyska* *Chlebem* apatrywali. *Syn y Córka* tego nieszczęśliwego, byli przytomni zamordowaniu *Ojca swego*, a z żalu y rozpaczcy rzucił się oboje, do rzeki. Przy tym *Tumultcie*, 14. *Osób* życie utracilo.

Z Wiednia d. 25. Lipca. Porta pod następującemi Kondycjami chce już deklarować owego Buntownika Bazę de Scutari za Niepodległego: (1.) Ma on przystawić *Porcie* 20,000. Woyska Pofilkowego, na włafnym go żołdzie utrzymując. (2.) W czasie Pokoju obowiązany będzie *Porcie* płacić corok dwa *Milliony Piaftrów* Haraczu; a podczas Woyny trzy *Milliony*. (3.) Wolne wprowadzenie *Tureckich* Produktów do *Albanii* ma być pozwolone.

Głofzą, że W. Xiążę *Tofkański*, w przeciagu trzech Miefięcy, na Króla *Rzymfkiego* będzie koronowanym.

Właśnie teraz dochodzi nas wiadomość, że Głowna Armia pod *Kommandą Feltmarszałka de Haddick* przy *Weyskirchen* ruszyła. Głofzą także, że przeszły *Wielki Wezyr* dnia 3. tego Miefięca został ściętym, y głowę jego posłano do *Carogrodu*; to wszakże potwierdzenia iefzcze potrzebuie.

Z *Paryża* d. 21. Lipca. Codziennie teraz żafosne nas dochodzą wiadomości o rozruchach fprawionych po *Prowincyach* z okoliczności oddalenia *J.P. Neckera*. W *Amiens* porwawfzy Lud *Intendenta*, trzyma go dotąd pod *Arefztem*. W *Dyon* wfzyfcy *Miefzczanie* są pod *Bronią*, y z *Margrafem de Gouvernet*, tamecznym *Kommedantem*, barzo zle się obchodzono; *Poszarpano* na nim *Suknie*, y porwano go do *Arefztu*, gdzie 40. *Osob* przy

nim *Wartę* odprawuie. *Wczora* do *Warszalu* przybył *Kuryer* z *Rennes*, od tamecznego *Kommandanta* *Grafa de Langeron* przyfłany, przez niego dowiedziano się, że wfzyfcy tameczni *Miefzczanie* porwali się do *Oreża*, że z *Woysk Królewskich* dwa *Reymenta* złączyły się z *Miefzczanami*, y że trzeci *Reyment* *Broń* swą złożył. *Miasto* *Rennes* uchwaliło: iż każdy *Szlachcic* *Osobą* swoją odpowie za *Deputowanych* *Prowincyi*, gdyby przeciwko *Osobom* rzeczonych *Deputowanych* w *Warszalu* miano iaki krok przedsięwziąć. *Lękano* się, żeby *Lud* *zbroynie* teraz *uwiiiający* się *wfzędzie*, nie rzucił się do *Wiofek*, y nie zapalił tam *Zamkow* y *Rezydencyi* *Szlacheckich*. W *Havre de Grace*, *Miefzczanie* opanowali *Citadellę*, y *Zboże* zatrzymali, o którym rozumieli, że dla *Woysk Królewskich* w *Warszalu* y *Paryżu* było przeznaczone. *Posłali* oni *potym* to *zboże* do *Miefzczan* do *Paryża*. W *Rotomagu* także *rozruchom* iefzcze *niemafz* końca, y wielu *zabito* *żołnierzy*, którzy *ważyli* się *dawać* *ognia* do *Miefzczan* tamecznych.

Z *Frankfurtu* d. 28. Lip: Z *Lungau* donofzą, że w tameczney *Okolicy* od dwóch tygodni takie były *zimna*, iż po rozmaitych *mieyscach* wiele *Drobiu* zmarzło, y dla *dobytku* *żadney* *zgoła* *niebyło* *paszy*. *Dnia* 29. *Czerwi*: przez cały dzień *śnieg* *padał*.

# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

WcSRZODE, DNIA 12. SIERPNIA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 12. Sierp: W tych dniach wyiechali z tuteyszey Stolicy wyznaczeni na Poselstwa do Zagranicznych Dworow, iako to: Do Dworu Carogrodzkiego J. P. Potocki Starosta Szczyrzecki; Do Szwedzkiego J. P. Potocki Starosta Tlómacki; Do Saskiego J. P. Malachowski Starosta Opoczyński.

W przeszłą Niedzielę, przybył powtórny Transport Broni zakupionej w Berlinie dla Nafzey Infanteryi.

### SESSYA SEYMOWA CXXXVII. Dnia 10. Sierpnia.

Po przybyciu I. K. Meści do Senatu, JP. Marzałek Konfeder: Koron: oświadczył, iż stosownie y do Decyzji na przeszley Sessyi zapadley, y do Wniofków różnych czynionych, wygotowany jest odpis na List JP. Kasztelana Kamienieckiego, względem wywozu Produktów Kraiowych; do przeczytania zatym takowego Proiektu wezwał JP. Sekretarza Seymowego.

Po przeczytaniu tego Proiektu, znowu powstały podobne iak y na przeszley Sessyi spory. Jedni w Głosach swoich dowodzili, że takowa wolność wywozu Produktów Kraiowych za Granicę, łamie Neutralność w Woynie teraznieyszey; drudzy, że przez to Turek uciemiężonym zostanie, gdy Moskwa Produktami Polskimi wspomaganą będzie; inni, iż Zaraza Powietrzna do Kraiu wprowadzoną być może; że Chłopi Polscy narażeni będą, lub że niepowrócą do Kraiu, lub że do Buntów namawianemi zostaną; a zatym, aby tylko do Granicy Produkta dostawiane były, domagano się.

Cytowano także wielorakie Prawa, iż dawnemi czasy następowały zakazy, aby Produkta Kraiowe za Granicę w czasie Woyny wywożeniami niebyły.

Zadali niektórzy, ażeby Kontrakty o Produkta Kraiowe zawarte produkowano; iżby takich Kontraktów nieantydatowano; aby Kwarantany wyfiadywano; aby Kaucya na wyszle Fury za Granicę dana dostateczna była.

Gdy takowe rozróżnione Zdania, przez pięć godzin trwające, na jedno ugodzić się nie mogły; JP. Marzałek Konf: Kor: oświadczył, ażeby przy spóźnioney już porze, dając czas partykularnie ułożenia się y ugodzenia się na jedno, Sessya mogła być do dnia następniego odłożoną.

Za wezwaniem przeto Ministerium do Tronu, Sessya Solwowaną została na dzień następiący na godzinę 10.

Z Wilna d. 30. Lip: Dnia 18. tego Miesiaca, w tuteyszey Auli Akademickiey, w przytomności licznych Dystrygowanych Ołob, odprawiła się Uroczysta Inauguracya czyli Proklamacya nowo-ohranego przez Szkołę Główną, a potwierdzonego przez Przes: Komisya Edu-

kacyną, teyże Szkoły Główney tuteyszey zacnego y zaśluzonego Rektora, to jest *J. Poczebuta*, Astronoma *J. K. Mei*, Kawalera Orderu *S. Stanisława*, Rok dziewiąty na tym Rektorckim Urzędzie kończącego. Ze zaś ten Dzień 18. Lipca, jest poświęcony pamiętce pierwszych początkow *Akademii Wileńskiej* w usfundowanym R. 1570. tuteyszym niegdy *Collegium jezuitckim* od Nieśmiertelney Chwały godnego Męża *Waleryana Protosewicza* Biskupa *Wileńskiego*, który, teyże Fundacyi EPOCHĘ do pomienionego dnia sam przywiał; przeto tenże 1X. Inaugurowany Rektor, z Senatem y z innemi Stanami Akademickimi, szedł do Kościoła, gdzie po mianey Mszy S. przez 1X. Biskupa *Zienkowicza*, Ex-Sekretarza *Litew*: Kawalera Orderu *Orla Białego*, intonowane było *Te Deum laudamus*; podczas którego, iako y podczas Mszy S. palila się Wielka Swieca przed Portretem Fundatora publicznie w tymże Kościele wystawionym.

*Z Wiednia d. 22. Lipca.* Mamy wiadomość, że 7,000. *Turków* zebrało się przy *Predor*, mając dążyć na odebranie Fortecy *Dubitza*. Drugie także *Tureckie* Korpus od 8,000. żołnierzy, gotuje się na odebranie drugiey Fortecy *Novi*.

*Z Kopenhagi d. 28. Lip.* Ponieważ pewna jest wiadomość, że *Flooty Rosyjska* y *Szwedzka*, przed dwoma dniami przy *Bornholm* w obecności wzajemnie nadywały się; y z równą pewnością wiemy także, że *Szefowie Flot* obudwu, mają rozkaz spotkania się; więc cogodzinna czekamy na wiadomość o zaszłej tam iakowey Akcyi ważney.

*Z Sztokolmu d. 23. Lipca.* Generał Nasz *Meyersfelt*, nietylko d. 8. tego Miesiąca opanował miejsce *Suttula*, ale też (iako Kuryer do Królowey przyślany doniosł) otrzymał iefzcze y *Hogfors*. To ostatnie wielkiej wagi miejsce, toż samo jest, od którego odpędził Roku przeszłego nasz Generał *Platen* nacierających *Rosyjszczyków*, lecz dla następuiącey Zimy, musiał ie potym opuścić. W dobywaniu terez tego miejsca, *Artylerya Szwedzka* dzielność swą pokazała, kiedy z Obozu tak umocowanego, naostatek *Harmatami* swemi *Nieprzyiaciela* wyparła. *Wyparci Rosyjszczycy* umykali w wielkim nieporządku, paląc za sobą wszystkie Mosty. Król Nasz, iako przy dobywaniu tego Miejsca, tak y przy gonieniu umykającego *Nieprzyiaciela*, sam w osobie swojej znajdował się. Oprócz zabitych y pozostałych na Placu *Nieprzyiacioli*, wzięliśmy im w niewolę *Officera* 1. y *Żołnierzy* 10. *Obszerniejszey* wiadomości o tey *Potyczce* czekamy codziennie.

*Z Londynu d. 21. Lipca.* Kuryerowie z *Paryża* od *Xiążęcia de Dorset* tu przyślani, tudzież mnogość *Osob Dystyngwowanych* z *Francyi* umykających, które codziennie do nas przybywają, uwiadomiły nas o tym, co w *Paryżu* zaszło. *Xiąże de Luxenburg* także tu przyjechał. Tym czasem, dzisieysze *Gazety* nasze, tyle fałszywych wiadomości zawierają w sobie o tey *Rewolucyi*, iż prawdziwey treści zdarzenia tego, niemożna z nich dowiedzieć się. Do tych wieści bez fundamentu rozpisanych należą: że *Hiszpańska* *Armia* śpieszy na pomoc *Francyi*, że za przystawienie głowy osoby iedney dostoyney 500,000. *Li.*

wrow naznaczono, że Rekwizycya do Króla *Sardyńskiego* zaszła o przyślanie Pofilkowego Woyska &c.

Prócz innych z *Paryża* Olob, przybył tu także Graf *de Masserene* *Par Irlandzki*, który przez 25. lat w więzieniu siedział we *Francyi*, y przy tumulcie terażniejszy szczęśliwie pozyskał wolność. Jak tylko stanął na *Angielskim* gruncie, radość jego była tak natężona, iż upadłszy na kolana, Oyczytą ziemię ucałował. Przed kilką dniami przyślano tu już znaczne Summy pieniężne z *Francyi*, które do naszych Banków mają być włożone.

Z *Hagi* d. 18. *Lipca*. Z naypoźniejszą Poczta z *Paryża*, doszło tu co następuje: Zgromadzenie Narodowe dnia 13. tego Miesiąca uchwalilo Rezolucye następujące: (1) Ze *JP. Necker* y inni Ministrowie oddaleni, zostawili po sobie szacunek y żal Narodu. (2) Ze Ministrowie y Szefowie, tak Cywilni, iak Woyskowi, muszą usprawiedliwić kroki swoje przed Narodem. (3) Ze Konfyliarze Króla, iakiejkolwiek bądź Rangi y Kondycyi, muszą odpowiedzieć za skutki nieszczęśliwe, które z Sytuacyi Interesłów wyniknąć mogą. (4) Ze ponieważ Zgromadzenie Narodowe wzięło *Wierzycielow Stanu*, pod Protekcyą Honoru Nacyi, żadna moc prawa niema wyrzeczenia haniebnego słowa *Bankructwa*; żadna moc niema prawa złamańia Kredytu Publicznego, iakimkolwiek bądź sposobem. (5) Ze Zgromadzenie, nieodmiennie trwa przy wszystkich swoich dawniejszych Rezolucyach, mianowicie przy Rezolucyach pod dniem 17, 20, y 23. *Czerwca*.

Z *Hagi* d. 25. *Lipca*. Z *Paryża* doszły tu jeszcze następujące wiadomości: Gdy Król się spytał, czy *Bastylija* nie miała już być nazad oddana? otrzymał tę odpowiedź: że ten Zamek, dla służby jego jest nieużyteczny, a dla bezpieczeństwa Mieszczan jest barzo niebezpieczny, przeto rozwalenie jego będzie kontynuowane. Niektórzy zaproponowali, ażeby na gruncie y Placu *Bastylii*, Gmach postawić dla *Nacyonalnego Zgromadzenia* z napisem: *Kościół Wolności na Ruinach Despotyzmu* postawiony.

Przed Domem Skarbu Królewskiego, zdjęto ten Napis: *Skarb Królewski*, y na to miejsce następujące słowa zawieszono: *Bank Narodowy*.

Pięćset ludzi pracuje około rozwalenia *Bastylii*. Gdy znak dano do pierwszego Młotem uderzenia, rozlegał się po powietrzu odgłos: *Vivat Narod!* Mury starego tego Zamku tak są grube y twarde mocno, że dwóch Miesiący trzeba czasu na rozwalenie jego, jeżeli go niekażą rozfادیć prochem.

Po całej *Francyi* zatrudniaią się teraz wystawieniem Zbrojney Milicyi Mieyskiej.

*Z Bazylei d. 20. Lipca.* W tym właśnie momencie Jmć Pan *Necker* tu przyjechał, y tegoż prawie czaſu przybiegł także Kuryer z *Paryża* z Listami wzywaiącemi go napowrot. Właściwego zaś Kurjera Gabinetowego, poſłano proſto do *Genewy*; y póki *JP. Neckerowi* Zlecenia Kurjera tego oſtatniego wiadome niebędą, póty on do niczego przyſtąpić niechce. Wszakże ſpodziewać ſię można, że powróci zechce do Urzędu ſwego.

*Z Bruxelli d. 20. Lip:* Cefarz Jmć nadgrode od 10,000. *Zło: Cefar:* obiecał temu, któryby odkrył Autorów y Drukarzów Piſm Buntowniczych rozchodzących ſię ieſzcze po tuteyſzych Prowincyach. Nadgroda zaś od 6,000. *Zło:* ma być konferowana temu, który donieſie o rozdaiących Piſma namienione.

*Z Wenecyi d. 10. Lip:* *Hiſzpańska Flota* przy *Neapolu*, czterma Okrętami zoſtała powiękſzoną.

*Porta* uczyniła Rekwizycyą do Rzpłtey naſzey o wolne przejšcie dla Woyska *Tureckiego* przez *Weneckiſ Territorium*; wſzakże z powodu *Neutralności*, odmowiono *Porcie* Rekwizycyą namienioną.

---

### DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 12. Sierp: R. 1789.

Na Loteryi tuteyſzey Skarbu Kor: w Pałacu Rzpłtey *Kraſńskich* zwanym, wyſzły Numera naſtępuiące: 61. 67. 62. 39. 23. Przyſzłe ciągnienie będzie d. 19. Sierpnia.

W Drukarni *Gröllowskiej* wyſzły naſtępuiące Piſma: (1) Nota *JX. Nuncyusza* y Odpowiedź na nią gr: 15. (2) Obiaſnienie do Eſtatu Gwardyi *Konney Koronney* in fol: *Zł:* 2. (3) Mowa *JP. Pęczkowskiego* na Sejmiku *Chełmiſkim* 1789. d. 15. *Lipca* gr: 15. (4) Mowa *IW. Jeżierskiego* K. Ł. d. 23. *Lip:* gr: 8. (5) Mowa *gW. Ogińſkiego* H. W. W. X. *Lit:* d. 30. *Lip:* gr: 15. Znayduiełſ także *Zycie Fryderyka II.* Tom III.

*Maciey Krolikowski*, lat 20. młody, rodem z Powiatu *Piotrkowskiego* y tam Rodziców młody, wzroſtu małego, twarzy okragley, w katance zieloney *Strzeleckiej*, w ſpodniach żółtych, ſłużąc u *gP. Rudominy* Kapitana w Reymencie *Gwar: Pieſzey* Kor: półtora Mieſiaca, dnia 7. tego Mieſiaca okradſzy ſwego Pana uciekł. Ktoby o nim miał wiadomość, lub go przytrzymał, niech da znać temuż *JP. Kapitanowi*, a będzie miał zato nagrodę.

Kommiſſya za Reſkryptami dwoma z Kancellaryi *Koron:* wydanemi do rozſądzenia *Sprawy Konkursowej Enzla Szmatowicza* Obywatela *Kaliſkiego* y innych z ich Wierzycielami y Dłużnikami wyznaczona, za poprzedzaiącemi *Innotescencyami* y przypozwaniami na *Gruncie Miasta Starey Warszawy* w *Cyrkule Ryaku*, w *Kamienicy* pod *Nrem* 61. rozpoczęła ſię, a w porządku uſkutecznienia złożenia *Papierow Maſſę okazujących*, oraz ſpifania *Inwentarza*, do d. 28. tego Mieſiaca, ieſt odroczone; na który *Termin*, aby Wierzyciele y *Drużnicy* ſtawali obwieſzczaią ſię.

Znayduie ſię w *Warszawie* Człowiek umieiący po *Polsku* y po *Niemiecku* doſkonale, tudzież *Rachunki* znaiący należycie; życzy ſobie mieć *Funkcyą Murggrabiego*, lub też *Pisarza* przy jakim *Magazynie*; ſtoł na *Świętokrzyſkiej* *Ulicy* w *Dworku* pod *N.* 1339. *Rekommendacyą* będzie miał od *Godnych Paow.*